

Struktura skargi mówionej

KATARZYNA WYRWAS
(Katowice)

Elementarna ludzka potrzeba: powiedzieć innym, w szczególności najbliższemu nam człowiekowi, o naszych uczuciach, „podzielić się” naszymi uczuciami. „Smutno mi.” „Boję się.” „Wściekły jestem.” „Czuję się taka szczęśliwa.”

A. Wierzbicka, 1971, *Kocha, lubi, szanuje...*, s. 28.

Wyrażanie negatywnych emocji jest jedną z potrzeb niezadowolonego człowieka. Wyładowanie złości, irytacji, niezadowolenia jako reakcja emocjonalna często nie ma charakteru agresji w sensie fizycznym, lecz objawia się werbalnie. Odczuwający pewien dyskomfort człowiek skarży się na niepożądany i niekorzystny stan rzeczy. Skarga jest zatem werbalną reakcją na krzywdę wyrządzoną mówiącemu przez kogoś lub na odczuwany przez niego dyskomfort fizyczny czy psychiczny. Mówiacy wyraża wtedy swoje niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy. Niezadowolenie zostało zdefiniowane przez Annę Wierzbicką (1971: 45) w następującej formie:

X jest niezadowolony = X czuje się tak, jak się czujemy, gdy stwierdzamy, że dzieje się to, co chcieliśmy, żeby się nie działo.

Podobną eksplikację przedstawia J. Reszka (1989: 56):

X jest niezadowolony z tego, że S. ? 'X czuje coś, czego nie chce czuć z tego powodu, że wiedząc, że S, sądzi, że chciał, żeby nie działo się to, że S.

Uczucie nazywane przez nas tutaj dyskomfortem czy niezadowoleniem można rozpatrywać również jako cierpienie. O cierpieniu tak pisze Władysław Tarkiewicz: „Istnieją dwie skale, trudno porównywalne: skala cierpienia cielesnych i duchowych. Cierpienia fizyczne ciągną się od drobnych bólów przy ukłuciu czy stłuczeniu do najstraszliwszych bólów przy napadzie dusznicy bolesnej lub przy ciężkim poparzeniu. Ich skala obejmuje też różne stopnie zziębnię-

cia, głodu, pragnienia, zmęczenia czy zdenerwowania – od ledwie zauważalnych do przekraczających wytrzymałość człowieka. A skala cierpień duchowych jest bodaj jeszcze rozleglejsza: ciągnie się od bardzo drobnych do bardzo dotkliwych. [...] Wiele jest rzeczy, które są nam przykre, ale zaledwie przykre. Amerykański psycholog H. Cason zebrał na podstawie ankiety [...] 21 000 okazów takich drobnych, zwykłych przykrości, irytacji i dokuczliwości [...], jakie nam życie codzienne przynosi”¹ (Tatarkiewicz 1990: 156).

Cierpimy fizycznie i psychicznie, cierpienie duchowe zaś może w nas powodować świadomość istniejącego zła, jak pisze Tatarkiewicz: „we wszystkich postaciach zła, czy to będzie nikczemność ludzi, niesprawiedliwość losów czy brzydota rzeczy; zło jest najzwyklejszym powodem cierpienia” (Tatarkiewicz 1990: 144). Człowiek może także cierpieć z powodu niedostatecznego dobra: „[...] dokucza nam, że nie jesteśmy tak wolni, tak uzdolnieni czy tak szczęśliwi, jakbyśmy być mogli, i w tym stopniu, w jakim inni są wolni, uzdolnieni i szczęśliwi” (Tatarkiewicz 1990: 144).

Skarga łączy się zatem z pojęciami dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości. To, co uważamy za dobre, wydaje się być stanem naturalnym, normą. Każde więc odstępstwo od tej normy jest dla człowieka bezpośrednio czegoś doświadczonego łatwo zauważalne i postrzegane jako złe. Psychologia współczesna uznaje, że jednostka posiada wbudowany w swój system przekonań standard sprawiedliwości, który określa się jako „kategorię odniesienia” (por. Pietras, Kunachowicz 1988). „Kategoria odniesienia” jest normą, z którą porównywany jest stan rzeczywisty (por. Górnik 1994: 78), jest podstawą postrzegania stanów rzeczy będących odstępstwem od niej – choroby, bólu, niesprawiedliwości, braku czegoś.

Prace psychologiczne opisują strategię, dzięki którym człowiek radzi sobie w sytuacjach, które uważa za niekorzystne dla siebie. Jednym ze sposobów jest zmiana percepcji sytuacji tak, by nie było podstaw, aby uznać ją za niesprawiedliwą, krzywdzącą, niekorzystną. Osiąga się to przez porównania „w dół”, czyli zestawienia własnego stanu „z osobami znajdującymi się w nie lepszej sytuacji” lub porównania zgodnie z zasadą „nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej” (por. Górnik 1994: 83). Człowiek w sytuacji wzburzenia emocjonalnego dokonuje jednak najczęściej porównania „w górę”, dostrzega lepszą sytuację innych ludzi i czuje się pokrzywdzony. Poczucie pokrzywdzenia jest subiektywnym stanem jednostki, która określoną sytuację, wydarzenie, działanie innej osoby postrzega jako niesprawiedliwe (por. Wosińska 1988). Psychologowie wyodrębniają kategorie zdarzeń, które mogą stać się u człowieka źródłem poczucia pokrzywdzenia, np. niesatysfakcjonująca alokacja dóbr, naruszenie god-

ności osobistej czy naruszenie norm społecznych i etycznych (por. Górnik 1994: 87).

Ponieważ zakłada się, że człowiek w swym postępowaniu dąży do szczęścia, odczuwa on niezadowolenie, kiedy dostrzeże, że dzieje się z nim coś złego. Niezadowolenie może wywoływać emocje ujemne takie jak smutek, żal, gniew. W ich wyniku zachodzą też reakcje werbalne, wśród których najbardziej typową formą wypowiedzi jest skarżenie się. W polu naszego zainteresowania znajduje się właśnie werbalna reakcja człowieka na sytuacje dla niego niekorzystne, sprawiające mu przykrość. Zadaniem naszym jest opisanie właściwości językowych skargi jako rodzaju wypowiedzi, w której nadawca wyraża swoje negatywne emocje. Podejmując próbę rekonstrukcji wzorca gatunkowego skargi (por. Depta 1999), przyjęliśmy ostatecznie, iż można go ująć w formule semantycznej:

[mówię: czuję się źle z powodu Y]

Wyrażanie przez nadawcę dyskomfortu uznaliśmy zatem za element, który decyduje o tym, że tekstowa realizacja tego wzorca jest rozpoznawana przez odbiorców jako skarga.

Rozpoznawalność, identyfikowalność jest najistotniejszą z cech gatunku mowy, a wpływ na nią ma nie tylko komponent semantyczny, ale także określone ukształtowanie tekstu. Badacze języka, zainteresowani całościowymi konstrukcjami tekstowymi, starają się ustalić, czy dla każdego gatunku mowy, czyli owej „względnie trwałej konstrukcji językowej” (Bachtin 1983: 113), istnieje określona struktura wzorca tekstowego, czyli zespół działań językowych o ustalonym społecznie, konwencjonalnym charakterze.

Współczesna genologia czerpie podstawy metodologiczne z genologii literackiej, w której gatunek literacki określa się jako zbiór cech zidentyfikowanych historycznie oraz funkcjonalnie w obrębie form zwerbalizowanych uznanych za analogiczne lub nawet identyczne dzięki istnieniu w ich strukturze pewnych wyznaczników utożsamiających (por. Trzynadłowski 1977: 29). Na gruncie lingwistyki pragmatycznej powstało analogiczne do owych wyznaczników utożsamiających pojęcie wzorca gatunkowego oraz wzorca tekstowego gatunku mowy², będącego jego językową aktualizacją. Wzorzec gatunkowy jest zatem społecznie wytworzoną i reprodukowalną formą działania językowego (por. Sandig 1986: 45) i istnieje w systemie języka, jest zespołem konstytutywnych działań, których spełnienie powoduje wytworzenie rozpoznawalnego dla innych użytkowników języka typu tekstu. Jego reprezentacją na poziomie tekstu jest wzorzec tekstowy gatunku mowy. Wzorzec tekstowy określonej czynności językowej definiuje się jako konwencjonalny, istniejący intersubiektywnie w danej

społeczności zespół działań, które są równoznaczne z użyciem języka oraz intencjonalne, czyli nastawione na osiągnięcie pewnego celu.

Przy podejmowaniu próby opisu wzorca tekstowego badacz powinien dążyć do przedstawienia m. in. konwencjonalnych warunków sytuacyjnych wykonania czynności, towarzyszących komunikacji (zalicza się do nich: typ sytuacji, role nadawcy i odbiorcy, inne relacje między nimi), założenia (celu) działania wykonywanego przy pomocy danego wzorca, czyli intencji nadawcy, konsekwencji działania, a także konstytutywnych i fakultatywnych działań składowych³.

Rekonstruując wzorzec tekstowy gatunku mowy, badacz ma świadomość, iż struktura tekstu składa się z elementów konstytutywnych i fakultatywnych. Elementy konstytutywne to takie, które muszą obligatoryjnie pojawić się w tekście, gdyż powodują, że jest on rozpoznawany jako reprezentant danego gatunku. Elementy te składają się na strukturę podstawową gatunku. Wzorzec tekstowy gatunku mowy pojmowanego właśnie jako typ działania językowego powinien zawierać warianty kompozycyjne wzorca i następujące typy struktur:

- a) strukturę podstawową, która obejmuje wyłącznie konstytutywne elementy składowe, jest znakiem rozpoznawczym danego wzorca i musi się zawierać w dwu pozostałych (por. Mazur 1990);
- b) strukturę maksymalną / rozszerzoną, na którą składa się struktura podstawowa oraz różna ilość elementów fakultatywnych; zawiera schemat maksymalnej, dopuszczalnej granicy rozbudowy wzorca (por. Mazur 1990: 74);
- c) struktury alternatywne związane sytuacyjnie (por. Mazur 1990: 72; Wojtak 1991: 79-80).
- d) struktury adaptacyjne nawiązujące do innych wzorców gatunkowych (por. Wojtak 1999: 108-111).

Analizując zgromadzone teksty mówione⁴ możemy podjąć próbę zrekonstruowania wzorca tekstowego skargi mówionej, ograniczając się (ze względów objętościowych artykułu) do przedstawienia struktury podstawowej oraz rozszerzonej tego gatunku mowy.

W lingwistycznym opisie tekstu istotnym elementem jest analiza ramy delimitacyjnej, wskazującej jego granice. Gatunek mowy jako wypowiedź, charakteryzująca się określonym tematem i sposobem ujęcia tego tematu, często wyraźnie wyodrębnia się ze strumienia mowy. W komunikacji oficjalnej, pisanej, łatwo jest wskazać granice tekstu skargi, będącej odrębnym dokumentem. Granicę skargi pisanej stanowi rozbudowana rama metatekstowa, określająca m. in. czas i miejsce powstania tekstu oraz uczestników komunikacji (nadawca, insty-

tuczonalny adresat). Ważnym elementem tej ramy, wyznaczającym granice skargi oficjalnej, pisanej, jest tytuł.

Skarga mówiona natomiast zawiera się w szerszej wypowiedzi, która ją poprzedza i następuje po niej. Dla wydzielenia gatunku potocznego z całości dialogu niezbędne jest więc istnienie sygnałów ramowych, wyznaczających początek i koniec tekstu (por. Labocha 1990: 73-74). W przypadku skargi mówionej zwykle nie spotykamy się z wprowadzeniem występującym w funkcji tytułu⁵. Pomimo tego skarga jako gatunek bywa przez odbiorcę identyfikowana, głównie ze względów semantycznych, por.:

A: jaka jestem chora (!) / wszystko mnie boli kości nogi / gardło

B: **znowu narzeka** (!) / co ja mam z tymi dziewczynami (!) / młode kobiety a tak **narzekają** że ledwo żywe (!)

A: ale ja mam już dosyć / czuję się zdechła

KW 16-12-99

K: ale muszę powiedzieć że w domu nie jest za ciepło

P: no (!) nic tylko całe życie **narzekać** (!)

KW 2-10-99

W rozmowie potocznej skarga może zostać wprowadzona przez jednego z interlokutorów, który chce podzielić się ze słuchaczem swoimi odczuciami. Granicę tekstu skargi stanowi wtedy zmiana tematu rozmowy inicjowana przez jednego z rozmówców:

A: ja przeżyłam wojnę to **Niemcy wyrzucali ludzi ale nawet do piwnicy** / czy jakoś do zagęszczenia mieszkania / nie chcą tego dać / niech dadzą inne / ale nie na ulicy żeby człowieka zatrzymać żeby wszyscy się temu przyglądali / autobusy tu niemieckie jeżdżą / co o nas myślą w ogóle za granicą (?) / bo to idzie na całą Polskę / nie tylko w Szczecinie

B: **cztery lata stało u nas mieszkanie** / puste / nikt się tym nie interesował proszę panią / to co się dzieje teraz / to naprawę / to jest nie do opisanie / w Chinach chcą żeby ludzi szanować a w Polsce nie szanują [...]

„Ekspres” 21-07-98 / II

T: wiecie co **ten mój Arek to zanim sobie coś kupi do ubrania** to trzeba się tak z nim nachodzić (!) / nic mu się nie podoba to za brzydkie to za drogie / to takie to owakie [...]

A: a **te moje dzieci to mają takie ciężkie tyłki** / nic im się nie chce przynieść

KW 17-11-99 / I

Niekiedy granicę skargi stanowi zmiana mówiącego, zaś temat wypowiedzi pozostaje taki sam. Dzieje się tak, gdy interlokutorzy wymieniają podobne doświadczenia, np.:

C: wiesz co **palacze to mnie dobijają** / nie dość że mają w pociągu cały jeden wagon dla palących w którym się jechać nie da bo się uduśić można to w dodatku siądzie taki jeden w wagonie dla niepalących i oczywiście nie może wytrzymać bez palenia [...]

D: no to ja też się **spotykam z takim chamskim zachowaniem** [...]

KW 27-10-99 / III

Badacze podkreślają istnienie w polszczyźnie silnej tendencji do negatywnego określania swojej aktualnej sytuacji życiowej, w przeciwieństwie np. do modelu anglojęzycznego (por. Jakubowska 1999: 58). W przypadku skargi potocznej tendencja taka uwidacznia się w sytuacjach, kiedy jeden z interlokutorów dostarcza tematu do narzekań. Może to uczynić zadając pytanie grzecznościowe typu *Co u ciebie słyhać? Jak leci? itp.*, na które Polacy często odpowiadają: *Stara bieda i / lub zaczynają się skarżyć*, np.:

C: co tam [słyhać – KW] (?)

T: gorzy jak **źle** [...]

C: co ci jest (?)

T: no wiatr / pogoda / nie widzisz jaka pogoda (?) [...]

KW I / 97

A: **co słyhać (?)** / a nic sama siedzę w domu / jak zwykle dyżurna / tata w pracy Asia w pracy [...] / wiesz co jaki się ten ojciec nasz zrobił marudny / no jest czasami nie do zniesienia (!) / ja rozumiem że go boli ten zołądek / bo co zje to go boli / ale on do lekarza nie idzie / ja już nie wiem // nie wiem [...]

KW 16-10-99

Bodziec do skarżenia się może stanowić także pytanie rozmówcy dotyczące wydarzeń aktualnych lub przeszłych:

A: **a nie było lekarza kogoś kto by was uprzedził jak się zachowywać (?)**

B: kto (?) panie (!) kto (?) kto (?) nikt (!) // dopiero po dziesięciu dniach / jak tamci się dopominali / sąsiedzi / to do urzędu / do burmistrza [...] / [...] dwunastego dopiero przyjechali z tymi aparatami / to jeszcze z wielką buzią ten facet tak się odniósł [...] / z wielką buzią że / on tu nie potrzebował przychodzić / tylko my robimy szum i my tego chcemy [...]

Reporterzy 9-12-98

J: **słyszałam że na komornika państwo czekają tak (?)**

A: tak ja czekam / na dzisiaj mam wyrok eksmisyjny [...]

J: **i co spakowała się pani (?)**

A: nie bo ja nie mam gdzie iść (!) / ja mam dwójkę dzieci męża alkoholika od którego uciekłam ja nie mam po co się spakować (!) / bo ja nie mam po prostu nie mam gdzie uciec już (!) [płacz] [...] / mieszkam tu siedem lat z dwójką dzieci / dostałam wyrok eksmisyjny mieszkania socjalnego nie mam prawa do mieszkania bo jestem zameldowana u męża / który jest degeneratem po prostu [...]

Sprawa 30-09-99 / I

Również pytanie o zdanie interlokutora na jakiś temat, typu Co pani o tym sądzi?, może wprowadzać skargę:

A: ja już nic nie sędzę / bo ja / straciłam naprawdę już nadzieję naprawdę już nadzieję jak widzę co się dzieje na tym bożym świecie to już nic nie sędzę / czy pomogą (?) kto pomoże (?) [...]

Dusze I

Pytanie postawione przez interlokutora może także podtrzymywać u drugiego z rozmówców chęć skarżenia się:

G: to jest okropne życie tu w wagonie / ja mam nadzieję że może ktoś mi pomoże / może ktoś się zlituje / no bo / co mnie czeka (?) / w tym wagonie (?) / zamarnię / każdej jednej zimy mogę zamarnąć / węgiel muszę kupić / muszę go chować bo mi rozkradną

J: a kradną tu (?)

G: a jak (?) / jak była w pracy wywali / tego / rozwalili drzwi / rozwalili szafę wszystko / i skanerowana szafa / a latem to po prostu nie idzie spać / człowiek żywcem się gotuje / wodę trzeba przynieść wodę trzeba zagrzać / grzałką / albo na maszynie [...]

Sprawa 30-09-99 / VII

Występowanie skargi może być także uwarunkowane sytuacją pozajęzykową, czyli np. określonymi zdarzeniami w trakcie trwania komunikacji:

J: komornik przyszedł

A: niech wejdzie

F: mam piętnaście lat i ja nie wiem gdzie ja jutro będę mieszkała (!) / i to nikogo nie obchodzi no nie (?) / bo to jest taki wszystko piękne (!) / życie jest piękne no nie (?) / tylko nie wiadomo gdzie się będzie mieszkać no nie (?) [...]

Sprawa 30-09-99 / VI

W tekstach skarg potocznych nadawca sygnalizuje zakończenie komunikatu. Skarżący się człowiek zaznacza zwykle, że z jego punktu widzenia tekst stanowi całość i umieszcza w jego obrębie pewne elementy, które określa się wspólnym mianem ramy. Ramą nazwał Uspienski element struktury tekstu, którego funkcją jest wydzielenie danego tekstu spośród innych, pokazanie go jako określonej całości (por. Mayenowa 1974: 271). Podobnie charakteryzuje pojęcie ramy Łotman (1984: 299-310). W roli ramy delimitacyjnej w części finalnej występują struktury będące podsumowaniem, komentarzem do wypowiedzi, np.:

A: ja myślę że najwyższy czas żeby się ktoś zainteresował / gdzie są nasi w ogóle / czy ktoś tutaj był z Urzędu Miasta (?) ktoś się zainteresował tym człowiekiem (?) nie to jest po prostu skandal / naprawdę skandal

Ekspres 21-07-98 / III

A: a czym się ci ludzie w kasie dolnośląskiej różnią od tych którzy żyją w innych regionach Polski (?) / tamci ludzie jakby byli lepsi skoro mają / większą stawkę osobodniową / no to to

jest w ogóle śmieszne / czy oni tamci potrafią więcej zjeść niż nasi ludzie / no to to jest w ogóle nie do przyjęcia

Ekspres 1-02-99 / IV

C: wiesz co palacze to mnie dobijają / nie dość że mają w pociągu cały jeden wagon dla palących w którym się jechać nie da bo się udusić można to w dodatku siądzie taki jeden w wagonie dla niepalących i oczywiście nie może wytrzymać bez palenia to myśli że jak wyjdzie na korytarz palić to jest już wielkie poświęcenie z jego strony // ale drzwi do przedziału to już nie zamknie i cały dym leci do środka / no po prostu **koszmar**

KW 27-10-99 / III

T: wiecie co ten mój Arek to zanim sobie coś kupi do ubrania to trzeba się tak z nim nachodzić (!) / nic mu się nie podoba to za brzydkie to za drogie / to takie to owakie / no **makabra** (!)

KW 17-11-99 /

Taki typ zakończeń określa się jako wtórne delimitatory finalne, które często stanowią oceny faktów zawartych we wcześniejszej wypowiedzi (por. Perczyńska 1975: 20). W funkcji podsumowującego komentarza kończącego wypowiedź może wystąpić, podobnie jak w tekście narracji potocznej (por. Depta 1998), przysłowie:

A: ja już nic nie sądzę / bo ja / straciłam naprawdę już nadzieję [...] jak widzę co się dzieje na tym bożym świecie to już nic nie sądzę / czy pomogą (?) kto pomoże (?) / pani redaktor **syty głodnego nie / nie zrozumie / nigdy / nigdy**

Dusze I

W funkcji zakończenia skargi nadawca często umieszcza wypowiedź, w której podsumowuje swój stan psychiczny i podkreśla bezradność, bezsilność w danej sytuacji, np.:

A: nic nie mamy // kupę pieniędzy człowiek władował w remont mieszkania półtora roku pomieszkałiśmy nawet mieszkania nie mam spłaconego (!) nie mam teraz nic / kompletnie nic / troje dzieci / co mam zrobić (?) / **nie wiem / po prostu nie wiem**

Ekspres 29-07-98 / I

A: [...] wiesz co jaki się ten ojciec nasz zrobił marudny / no jest czasami nie do zniesienia (!) / ja rozumiem że go boli ten żołądek / bo co zje to go boli / ale on do lekarza nie idzie / ja już nie wiem // nie wiem / i on tam na pewno coś ma / wrzody albo nadkwasotę to u nich rodzinne jest / zły chodzi złośliwy się zrobił / dokucza mi ale się nie przebada // **ja nie wiem**

KW 16-10-99

B: znowu dostaliśmy skargę / ja już nie mam siły / ludzie są beznadziejni / ciągle trzeba to wszystko opisywać kserować wyjaśniać odpisywać a tu zaraz znowu to samo / **nie mam już na to siły**

KW 27-10-99 / II

A: teraz już koniec / koniec / tyle żeśmy się narobili / cały // ja już nie mam sił / ja już nie mam sił / wszystko na nic / dorobek mojego życia / wszystko na nic / trzydzieści osiem lat tu żyję /

jeszcze takiego / takiego czegoś jeszcze nie przeżyłem / [...] **ja już nie mam sił / już nie mam sił**

TVPow '97

W dalszej części szkicu przedstawimy rekonstrukcję struktury podstawowej oraz struktury rozszerzonej skargi. Struktura podstawowa jest kompozycją złożoną wyłącznie z elementów koniecznych do właściwego zidentyfikowania gatunku. Przy ustalaniu jej składników należy wychodzić od definicji wzorca gatunkowego, który jednoznacznie określa rodzaj podejmowanego działania językowego. Semantyczną eksplikację wzorca gatunkowego skargi przedstawiliśmy następująco (por. Depta 1999):

[mówię: czuję się źle z powodu Y]

Na tej podstawie można ustalić, iż struktura podstawowa skargi składa się z dwóch elementów:

- 1) określenia negatywnego stanu emocjonalnego nadawcy;
- 2) wskazania powodu takiego stanu.

Taką realizację struktury podstawowej gatunku pokazuje przykład, w którym nadawca wyraża eksplicytnie swój negatywny stan emocjonalny [1], po czym podaje powód niezadowolenia [2]:

P: [1] ale mi źle (!) / [2] nie dość że muszę rysować to jeszcze na pewno nie zdążę (!)

KW 15-11-99 / II

W zebranych materiale spotykamy się jednak najczęściej z takimi realizacjami wzorca, w których wyrażanie negatywnych emocji dokonywane jest nie wprost, lecz np. w postaci wyrażen wykrzyknikowych, zawierających w swej strukturze semantycznej komponent [czuję z tego powodu coś złego]⁶. Opisywane zjawisko dokumentują przykłady tekstów, które z punktu widzenia ich nadawców były komunikatami całościowymi i stanowiły skończony wyraz ich intencji, były wypowiedziami kompletnymi i „wyczerpującymi temat”, rozpoznawanymi jako pełne komunikaty (por. Dobrzyńska 1993: 9):

X: [1] Jezu [2] jak mam nogi zmarznięte (!)

KW 2-13-99 / I

X: [1] Matko Boska [2] jak jest zimno (!)

KW 2-12-99 / II

Tym krótkim tekstom w pełni odpowiada czasownik sprawozdawczy skarżyć się lub narzekać. Z łatwością możemy wyobrazić sobie dialog, w którym jedna z wymian przedstawiałaby się następująco:

X: Matko Boska jak jest zimno (!)

Y: przestań narzekać (!)

W tym miejscu należy zastanowić się nad poprawnością zrekonstruowanego przez nas wzorca tekstowego. Nie może bowiem ująć naszej uwagi fakt, iż do tego, by odbiorca zidentyfikował dany tekst jako skarżenie się, warunkiem koniecznym, ale zarazem wystarczającym jest to, aby nadawca wyraził w jakikolwiek sposób swój negatywny stan emocjonalny. Przykład

D: jak mi jest źle (!)

KW 29-12-99

realizuje wzorzec gatunkowy skargi i stanowi jednocześnie realizację struktury podstawowej tego gatunku mowy. Konstrukcja wypowiedzi wokół elementu przekazującego informację o stanie psychicznym nadawcy jest warunkiem wystarczającym, aby dany tekst został przez odbiorcę rozpoznany jak skarga.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy przedstawić ulepszoną wersję struktury podstawowej w postaci eksplikacji:

[mówię: czuję się źle]

Struktura podstawowa skargi mówionej realizuje się w postaci wypowiedzi, w których nadawca komunikuje swój stan psychiczny lub fizyczny:

X: [...] czuję się źle [...]

KW 20-10-99 / I

X: [...] serce [mnie – KW] boli⁷ [...]

KW 20-10-99 / I

K: [...] jest mi tak źle [...] [...] // jest mi [...] bardzo źle i smutno [...]

KW 11-10-99

K: dobija mnie [psychicznie – KW] to wszystko

KW 15-11-99 / I

Nadawca wyraża więc w ten sposób swoją negatywną ocenę rzeczywistości, jako że składnikiem definicyjnym wyrazów nazywających uczucia jest określona ocena rzeczywistości czy jakiegoś zdarzenia, dokonana przez podmiot uczucia (por. Jordanskaja 1972: 107).

Omówiona realizacja struktury podstawowej skargi jest w zgromadzonym materiale zjawiskiem rzadkim, ponieważ nadawca zwykle nie poprzestaje jedynie na wyrażeniu *explicite* swego złego samopoczucia. Chociaż sprecyzowanie powodów owego dyskomfortu stanowi czynność fakultatywną, jednak zebrane teksty pokazują, iż nadawcy najczęściej komunikują słuchaczom powody swego niezadowolenia. Wydaje się, iż ma to związek z istniejącą w nas potrzebą mó-

wienia o kłopotach choćby po to, aby w mniejszym bądź większym stopniu zrozumieć przyczyny ich pojawiania się w naszym życiu.

W badaniach nad wzorcem tekstowym gatunku istotnym etapem jest rekonstrukcja jego struktury rozszerzonej. Struktura rozszerzona jest konstrukcją, którą tworzy pewien zespół działań składowych – są to elementy konstytutywne (obligatoryjne) i fakultatywne tekstu. Musi ona zawierać strukturę podstawową jako gwarancję identyfikowalności gatunku. Rekonstrukcja struktury rozszerzonej gatunku to sporządzenie inwentarza elementów konstytutywnych i fakultatywnych i wskazanie reguł kompozycyjnych organizacji tekstu, ich wzajemnego usytuowania w linearnym porządku tekstu (por. Żmigrodzka 1997: 89).

Na podstawie analizy zgromadzonych tekstów można przedstawić następującą rekonstrukcję interesującej nas struktury rozszerzonej:

- 1) określenie stanu psychicznego;
- 2) przedmiot skargi:
 - a) wskazanie obiektu skargi;
 - b) wskazanie powodu niezadowolenia;
 - c) podanie okoliczności zdarzenia (opis / narracja);
- 3) projektowanie stanu pożądanego;
- 4) ocena / komentarz.

Przeanalizujmy poniższe przykłady realizujące wzorec tekstowy skargi mówionej, wskazując jej elementy składowe i zwracając uwagę na ich uporządkowanie w tekście.

Nadawca skargi często rozpoczyna wypowiedź od deiksy osobowej, a więc od wskazania osoby, będącej obiektem skargi, po czym przedstawia powody swego niezadowolenia, opisuje sytuację, komunikuje, jaki stany byłyby dla niego pożądany, a kończy oceniającym komentarzem. Może również rozpocząć od eksplicytnego przedstawienia swojego negatywnego stanu emocjonalnego, np.:

- T: wiecie co ten mój Arek
to zanim sobie coś kupi do ubrania to trzeba się tak z nim nachodzić (!)/
nic mu się nie podoba to za brzydkie to za drogie / to takie to owakie /
no makabra (!)
- 2) a)
2) b)
2) c)
4)

KW 17-11-99 / I

- B: znowu dostaliśmy skargę /
ja już nie mam siły /
ludzie
są beznadziejni / ciągle trzeba to wszystko opisywać kserować wyjaśniać
odpisywać a tu zaraz znowu to samo /
- 2) c)
4)
2) a)
2) b)

Stylistyka IX

nie mam już na to siły

4)

KW 27-10-99/II

K: ja już nie mogę/

4)

jest mi tak źle samej że nie wiem co mam ze sobą zrobić [...]

jest po prostu źle / zimno pusto bez sensu //

1)

nie ma do kogo się odezwać / nawet w najbardziej błażej sprawie nie masz się

kogo poradzić (!) to są takie drobne rzeczy (!) / to jest naprawdę

uciążliwe i dobijające // do domu nie chce się nawet wracać bo nie ma po co

nie ma do kogo nikt nie czeka

2) c)

jakby chociaż wracał wieczorem z pracy to byłoby inaczej

3)

a tak nie ma na co czekać nie ma sensu nie ma celu nic się nie kończy /

ciągle jest tak samo // jest beznadziejnie // [...]

2) c)

a teraz czuję się taka samotna (!) /

1)

nawet nie chce mi się położyć spać (!) / jakoś tak to odwlekam

jak długo mogę / nie wiem dlaczego

2) c)

jest mi naprawdę bardzo źle i smutno [...]

1)

KW 11-10-99

C: wiesz co palacze

2)a)

to mnie dobijają

1)

nie dość że mają w pociągu cały jeden wagon dla palących

w którym się jechać nie da bo się udusić można to w dodatku siądzie

taki jeden w wagonie dla niepalących i oczywiście nie może wytrzymać

bez palenia to myśli że jak wyjdzie na korytarz palić to jest już wielkie

poświecenie z jego strony //

2) c)

ale drzwi do przedziału to już nie zamknie i cały dym leci do środka

2) b)

no po prostu koszmar

4)

KW 27-10-99 / III

Nadawca może wypowiedź ograniczyć do wskazania osoby i przyczyny swego niezadowolenia, np.:

A: z tym dzieckiem

2) a)

o wieczny kłopot jest / albo się przeziębi albo znowu angina

albo się przewróci / albo nogę skręci / albo coś innego zrobi

2) b)

KW 8-12-99

Jak pokazują zaprezentowane analizy, w zgromadzonych tekstach skarg elementy struktury rozszerzonej występują w różnych konfiguracjach. Trudno w nich wskazać działanie reguł kompozycyjnych. Jedyną regułą wydaje się być fakt, iż nadawcy zmierzają do wypełnienia istniejącego w ich umysłach schema-

tu skargi. Określony układ kompozycyjny, widoczny w poszczególnych tekstach można interpretować jedynie jako wpływ stanu emocjonalnego nadawców na obecność i kolejność składników tekstowych w skargach mówionych.

Uwagi zawarte w artykule ukazują strukturę gatunku mowy, który – przy całej swej emocjonalności – charakterystyczny jest dla kontaktu spontanicznego i nieoficjalnego. Ze skargą jako werbalną reakcją na doświadczane przez człowieka niepowodzenia stykamy się bardzo często w codziennych kontaktach z ludźmi. Potoczne realizacje wzorca gatunkowego skargi w rozmowie cechuje wielka różnorodność, tak pod względem objętościowym i strukturalnym, jak i pod względem analizowanych już wcześniej (por. Depta 1999) środków językowych, które służą nadrzędemu jej celowi, jakim jest komunikowanie niezadowolonia nadawcy.

Przypisy

¹ W. Tatarkiewicz (1990: 156) podaje również klasyfikację „małych przykrości”, którą w swej eksperymentalnej pracy *A comparative Study of Annoyances* (*British Journal of Psychology*, General Section, vol. XXXVI, 1946, 2) przedstawił E. Bennet. Badacz ten dzieli „małe przykrości” na 5 grup: 1) Sytuacje zagrażające naszym obiektywnym interesom, za które winimy innych (np. gdy musimy czekać w rozmównicy publicznej długo na połączenie telefoniczne, albo gdy ktoś przeszkadza nam w pracy). 2) Sytuacje dotyczące naszą ambicję, za które winimy innych (np. gdy ktoś nas nie słucha, gdy doń mówimy, albo nie wierzy temu, co mówimy, albo zapomina stale nasze nazwisko). 3) Sytuacje zagrażające naszym obiektywnym interesom lub dotyczące naszą ambicję, za które winimy samych siebie (np. gdybyśmy zmylili drogę lub zapomnieli, cośmy chcieli powiedzieć). 4) Bezosobiste przykrości spowodowane niemiłymi widokami (np. brudny pokój, nie zmyte talerze, ktoś cmokający lub plujący). 5) Bezosobiste przykrości spowodowane niemiłymi dźwiękami (np. skrzypiące łóżko, pies nieustannie szczekający).

² Kategorię wzorca tekstowego (*Textmuster*) do analizy gatunków mowy wprowadzają prace B. Sandig (1978, 1986).

³ Por. Sandig, 1986: 26, 50-51, 166, 194; poza tym Mazur 1990: 73; Wojtak 1991: 79.

⁴ Jako materiał egzemplifikacyjny wykorzystuję nagrania żywej mowy. Są to m. in. nagrania własne, oznaczone symbolem [KW], zapisy nagrań programów telewizyjnych o charakterze reportażowym: *Ekspres Reporterów* (pod red. Blanki Danilewicz) TVP 2 [*Ekspres*], *Reporterzy „Dwójki”* Przedstawiają TVP 2 [*Reporterzy*], *Sprawa dla reportera* (pod red. Elżbiety Jaworowicz) TVP 1 [*Sprawa*], *Sprzedane dusze* (red. Lidia Duda) TVP Katowice [*Dusze*], *Telewizja u powodzian* TVP 1 [*TVPow*]. Fragmenty bez ozna-

czenia są przykładami stworzonymi przeze mnie w oparciu o własną kompetencję językową.

⁵ Badacze często wskazują, iż wypowiedzi ustne rozwijają w charakterze tytułu wyrażenia i zwroty zapowiadające tekst (por. Dobrzyńska 1974: 109). W narracji mówionej tytuł stanowią wprowadzenia, pełniące w niej funkcję inicjalnej metawypowiedzi, porównywalnej z funkcją tytułu w utworach pisanych (por. Depta 1998; Dobrzyńska, 1974; Labocha 1990). Por. też uwagi na temat ramy delimitacyjnej w narracji potocznej (Depta 1998).

⁶ W zebranych materiale pojawiają się wyrażenia wykrzyknikowe, które wskazują na ekspresywny charakter wypowiedzi nadawcy, a często wyrażają jego niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy. Wśród analizowanych wyrażen wykrzyknikowych szczególne miejsce zajmują wykrzykniki wtórne mające odniesienie religijne. Anna Wierzbicka zwróciła uwagę na istnienie w różnych językach wyrażen wykrzyknikowych używanych do wyrażania uczuć i mających właśnie eksplicytnie religijny punkt odniesienia (por. Wierzbicka 1996: 25-39). Wierzbicka uważa wyrażenia takie za odwołanie się nadawcy do Boga lub innej osoby ze sfery *sacrum* i podaje następujące eksplikacje wyrażen wykrzyknikowych:

Matko Boska!

- (a) wiem teraz: dzieje się coś złego
- (b) nie myślałem, że to się będzie dziać
- (c) **czuję z tego powodu coś złego**
- (d) myślę: byłoby dobrze, gdyby ktoś coś zrobił z tego powodu
- (e) nie wiem, co mogę zrobić
- (f) dlatego myślę o Matce Boskiej
- (g) chcę coś do niej powiedzieć

O Jezu!

- (a) wiem teraz: coś się stało
- (b) nie myślałem, że to się stanie
- (b¹) myślę: stanie się z tego powodu coś złego
- (c) **czuję z tego powodu coś złego**
- (d) gdybym mogła, zrobiłabym coś z tego powodu
- (e) wiem, że nic nie mogę zrobić
- (f) dlatego myślę o Jezusie
- (g) chcę coś do Jezusa powiedzieć
- (h) mówię: Ty możesz coś zrobić jeśli chcesz

Obie cytowane eksplikacje zawierają semantyczny komponent [czuję z tego powodu coś złego], podobny do komponentu występującego w definicji semantycznej skargi.

⁷ Por. podobne eksplikacje Wierzbickiej: *Serce mu się ściska* = *czuje taki żal, że powoduje to w nim jakby ból cielesny*; *Serce mu pęka* = *czuje taki ból (duchowy), że powoduje to w nim jakby ból cielesny* (Wierzbicka 1971: 102).

Literatura

- Bachtin M., 1983, *Gatunki mowy a formy języka*. – Bachtin. *Dialog. Język. Literatura*, red. E. Czaplejewicz i E. Kasperski, Warszawa, s. 113-117.
- Bachtin M., 1986, *Problem gatunków mowy*. Idem, *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa, s. 348-402.

- Bajerowa I., 1988, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego. – O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin, s. 21-44.
- Depta K., 1998, *Struktura narracji mówionej*, „Język Polski” LXXVIII, z. 3-4, s. 223-230.
- Depta K., 1999, *Wzorzec gatunkowy skargi*, „Stylistyka” VIII, s. 133-145.
- Dobrzyńska T., 1974, *Delimitacja tekstu literackiego*, Wrocław.
- Dobrzyńska T., 1993, *Tekst. – Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 283-304.
- Górnik M., 1994, *Dynamika roszczeń i doświadczania niesprawiedliwości wśród ludzi chorych somatycznie*, Katowice.
- Jakubowska E., 1999, *Cross-cultural Dimensions of Politeness in the Case of Polish and English*, Katowice.
- Jordanskaja L., 1972, *Próba leksykograficznego opisu znaczeń grupy rosyjskich słów oznaczających uczucia. – Semantyka i słownik*, red. A. Wierzbicka, Wrocław, s. 105-123.
- Kita M., 1998, *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*, Katowice.
- Labocha J., 1990, *Opowiadania ludowe ze Śląska Cieszyńskiego w Czechosłowacji w świetle pragmalingwistyki tekstu*, Kraków.
- Łotman J. M., 1984, *Struktura tekstu artystycznego*, Warszawa.
- Mazur J., 1990, *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym*, *Socjolingwistyka* 9, s. 71-86.
- Mayenowa M. R., 1974, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław.
- Perczyńska N., 1975, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, Wrocław.
- Pietras M., Kunachowicz Z., 1988, *Ewaluacja sprawiedliwości: jej przebieg i uwarunkowania. – Sprawiedliwość i zaufanie interpersonalne w świetle współczesnych teorii i badań*, red. W. Wosińska, Z. Ratajczak, Katowice.
- Reszka J., 1989, *Cechy semantyczne i składniowe wybranych wyrażen komunikujących niezadowolone z istniejącego stanu rzeczy (narzeka, utyskuje, skarży się, żali się)*, „Polonica” XIV, s. 45-65.
- Sandig B., 1978, *Stilistik. Spachpragmatische Grundlegung der Stilbeschreibung*, Berlin-New York.
- Sandig B., 1986, *Stilistik der deutschen Sprache*, Berlin-New York.
- Tatarkiewicz W., 1990, *O szczęściu*, Warszawa.
- Trzynadłowski J., 1977, *Z językowych wyznaczników gatunku literackiego. – Z zagadnień języka artystycznego*, red. J. Bubak, A. Wilkoń, Kraków, s. 29-37.
- Wierzbicka A., 1971, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.
- Wierzbicka A., 1996, *Między modlitwą a przekleństwem: O Jezu! i podobne wyrażenia na tle porównawczym*, „Etnolingwistyka” VIII, s. 25-39.
- Wojtak M., 1991, *Z problematyki opisu stylu tekstów użytkowych na podstawie analizy ogłoszeń matrymonialnych*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 79-87.

- Wojtak M., 1999, *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka” VIII, s. 105-117.
- Wosińska W., 1988, *Istota i regulacyjny charakter poczucia pokrzywdzenia w relacjach interpersonalnych. – Sprawiedliwość i zaufanie interpersonalne w świetle współczesnych teorii i badań*, red. W. Wosińska, Z. Ratajczak, Katowice.

The Structure of Speech Complaint

In the article author treats complaint as the most popular way of expressing the negative emotions, as one of speech genres, which exist in every-day human interactions. First the author presents semantic definition of the complaint genre pattern: [I say: I feel badly about Y]. This basic structure can be realized in different ways, creating the structurally different texts, so it is necessary to describe linguistic aspects of complaint structure, according to the conception of textual pattern. People recognize the complaints by intuitive identification of most important complaint component: speaker's discontent. Author present textual pattern of basic structure. It may consist of interjection which express negative emotions (for example *Matko Boska!*), or it may be just one sentence, which communicates about speaker's discontent explicite (for example *jak mi źle!*). Textual pattern of developed structure, composed of sequence of elements, is also presented. Speakers realizes it by giving some informations, for example about person which he is complaining on or about situations which are annoying for him.